



## Da Vinci operuje bez przerwy

Najpierw urodzcy, a teraz też chirurdzy wykorzystują na bloku operacyjnym nowoczesnego robota

Str. 3, 8



Fot. Małgorzata Kocik

### > W numerze

#### Aż 482 mln zł na inwestycje!

Stacja Dializ, Centrum Geriatrii, Centrum Opieki Okulistycznej... Na co jeszcze chcemy wydać prawie pół miliarda?

str. 4-5

#### Nie bój się badań

Warto korzystać z programów profilaktycznych szpitala i robić badania.

str. 6

#### Chemioterapia i inne nowości

Działają już nowy Pododdział Diennej Chemioterapii, OIOM i Pracownia Żywienia Pozajelitowego.

str. 7

## Załącz szpitalne konto internetowe

Kilka minut przed komputerem i mamy dostęp do wyników badań czy historii choroby. W każdej chwili. Bez wychodzenia z domu.

- Wchodzimy na stronę szpitala i klikamy w zakładkę e-Rejestracja. Potem wybieramy opcję:

załóż konto i wypełniamy formularz - tłumaczy Barbara Kasperska, kierownik ds. funkcjonowania poradni, rejestracji i pracowni szpitalnych. To samo mówiła pani Lidia z Zawarcia. Gorzowianka wzięła udział w akcji, którą urządziliśmy, żeby pomóc chętnym założyć konto.

Tylko w tym roku (do połowy czerwca) zrobiło to ponad 2 tys. osób. E-konto ma już 7050 pacjentów. Dzięki niemu w każdej chwili mogą sprawdzić wyniki badań albo zarejestrować do wielu poradni. Lista tych ostatnich powiększyła się właśnie o Poradnię Nef-

rologiczną Dla Dorosłych i poradnię ginekologiczną.

Założenie konta jest bardzo proste. Wystarczy wypełnić formularz w sieci. Aktywacja konta wymaga natomiast jednorazowej wizyty w szpitalu, żebyśmy mogli potwierdzić Waszą tożsamość. Można

też - choćby przy okazji badań - poprosić w lecznicy o jednorazowy kod weryfikacyjny i dopiero z nim założyć w domu konto. Od momentu pobrania kodu mamy na to aż 14 dni.

Aktywne konto to dostęp do wyników badań (znacznie szybciej niż

gdyby je odbierać w naszym punkcie wydawania wyników), dostęp do naszej dokumentacji medycznej, którą ma szpital. Warto przy tym pamiętać, że dokumenty wystawiane elektronicznie są tak samo ważne jak tradycyjne.

WIĘCEJ NA STR. 7

**W SKRÓCIE****Dr Juszkiewicz konsultantem**

Dr n. med. Artur Juszkiewicz z naszego oddziału dziecięcego został konsultantem wojewódzkim w dziedzinie endokrynologii i diabetologii dziecięcej. Decyzją wojewody lubuskiego będzie tę funkcję pełnił przez 5 lat. Dr Juszkiewicz dołączył do grona 8 konsultantów wojewódzkich z naszego szpitala.

**Nie czekaj z bólem ręk czy dłoni**

Dokuczają ci zespół cieśni nadgarstka czy łokieć tenisisty? Nasza poradnia chirurgii urazowo – ortopedycznej pracuje w każdy dzień powszedni. Pacjentów z problemami dotyczącymi rąk zapraszamy szczególnie w pierwszą i trzecią środę miesiąca – mówi dr Monika Dejniewicz. Przychodnia zajmuje się także badaniem, diagnostyką, leczeniem zachowawczym oraz kwalifikowaniem do leczenia operacyjnego, m.in. w zakresie nastawiania i stabilizacji złamań, rekonstrukcji i plastyki uszkodzonych więzadeł, operacji stawu nadgarstkowo-śródręcznego, protezoplastyki drobnych stawów dłoni czy głowy kości promieniowej.

**Chirurdzy apelują do rodziców**

- Na nasz oddział trafiło kilkanaście dzieci, które połknęły niewielkie magnetyczne kulki - mówi Tomasz Grzechnik, ordynator Oddziału Chirurgii i Traumatologii Dziecięcej z Pododdziałem Urologii Dziecięcej. Magnesy mogą zrobić ogromną krzywdę. - W przypadku 14-miesięcznej dziewczynki kulki poważnie uszkodziły przewód pokarmowy, doszło do licznych przedziurawień jelita i ciężkiego zapalenia otrzewnej - mówi ordynator. Mała Kornelia przeszła dwie operacje. Przed nią długa rekonwalescencja.



Fot. Małgorzata Kocik

Zostać mamą w Dzień Matki to jest coś! Izabela Augustyn 26 maja urodziła synka Tymona (oboje na zdjęciu, z lewej). Magdalena Najdowska (z prawej) powitała na świecie synka Filipa. Mamą po raz kolejny zostały też Patrycja Bęczkowska, która urodziła Franka, i Ewa Brakowska-Solarek, która urodziła córeczkę Mariannę. Tuż przed Dniem Matki na świat przyszedł Jan Gil, syn Katarzyna i Jakuba, który okazał się 500. dzieckiem urodzonym u nas w tym roku! Wszystkie mamy – to już szpitalna tradycja – obdarowaliśmy drobnymi upominkami.

WIĘCEJ ZDJĘĆ  
NA NASZYM FACEBOOKU

**Rozmowa****Marzyłbym, żeby w Warszawie mieć warunki jak w Gorzowie**

- Świat idzie do przodu, zmierzamy do innych standardów i gorzowski ośrodek sprostał tym aspiracjom – mówi prof. Wiesław Jędrzejczak, wybitny specjalista chorób wewnętrznych, hematolog, onkolog kliniczny i transplantolog, konsultant naszego szpitala.

Kilka lat temu, wizytując nasz szpital, chwalił pan ówczesne osiągnięcia, ale i mówił o kierunkach rozwoju gorzowskiej hematologii. Jesteśmy w przededniu otwarcia nowej siedziby kliniki z pododdziałem przeszczepowym, z Bankiem Komórek Macierzystych. Zdaliśmy egzamin?

Celująco. Marzyłbym, żeby mieć takie warunki w Warszawie. Świat idzie do przodu, zmierzamy do innych standardów i gorzowski ośrodek sprostał tym aspiracjom. Jedyne, co teraz trzeba zrobić, to napęścić go treścią.

No tak, budynki nie leczą... Kiedy więc będzie możliwe przeszczepianie komórek macierzystych w Gorzowie?

Prowadzimy intensywny program szkoleń personelu w zakresie wszystkich aspektów wykonywania przeszczepień. Robimy re-



Fot. Aleksandra Szymańska

petytorium współczesnej hematologii. Zakończyłem wykłady przeszczepowe, a teraz przechodzę do wykładów dotyczących standardów postępowania w różnych chorobach krwi. Nastę-

ny etap to uruchomienie Banku Komórek Macierzystych. Kadra musiałaby pojechać do któregoś z działających ośrodków, żeby – pod okiem specjalistów – zobaczyć i przećwiczyć „na sucho” wszystkie procedury. Potem to samo zrobić na miejscu. Mam nadzieję, że uda się to w ciągu najbliższych miesięcy. Uruchomienie samego programu przeszczepienia nie do końca będzie zależało od nas. Procedury uzyskiwania tzw. akredytacji są dość długotrwałe. Staram się je skrócić, możliwe szybko zapisując ośrodek w Gorzowie do kolejki. Na pewno w tym roku osiągniemy gotowość do pierwszego przeszczepienia. Co do tego, myślę, nie ma zagrożenia.

Gorzów może być liczącym się ośrodkiem przeszczepowym?

Wszystko zależy od tego, jak rozwinię się ośrodek w Gorzowie i jak będą zmieniały się inne ośrodki. Już teraz jednak myślimy o pewnych niszach. Jedną z nich jest przeszczepianie u chorych, którzy wymagają jednoczesnej dializoterapii. Na ponad 20 ośrodków w kraju w tej chwili jest tylko jeden, który rutynowo wykonuje takie zabiegi. Gorzów, mając ośrodek dializoterapii na miejscu, mógłby być drugim takim miejscem.

Panie profesorze, świętujemy właśnie 50-lecie pana pracy. Rozumiemy, że to otwarcie kolejnego 50-lecia, w tym dalszej współpracy z naszym szpitalem.

Tego się trzymajmy (uśmiech). Wprawdzie biologia jest dość bezwzględna, więc na całe 50 lat się nie nastawiam, ale na pewno nie jestem na etapie, żeby kończyć karierę.

**Na Facebooku**

>> **Klaudia Olszak:** Nasz 6-letni syn Igor miał usuwany migdał i przycinane dwa boczne. Wszystko pomyślnie się udało. Oddział laryngologii - jak najbardziej polecam. Bardzo dziękujemy za opiekę.

>> **Ewa Zdrowowicz-Kullik:** Pragnę złożyć serdeczne podziękowania pracownikom Szpitalnego

Oddziału Ratunkowego na czele z lek. Tomaszem Więckowskim oraz lekarzom i pielęgniarkom Oddziału Kardiologii na czele z ordynatorem dr n. med. Romanem Mycką, którzy przyczynili się do uratowania mi życia (...).

>> **Aleksandra:** Pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowania personelowi oddziału OIOM/OIOM

zakażny za wspaniałą opiekę nad moją mamą Elżbietą. Dziękuję za życzliwość, ciepło, okazane serce, wsparcie i profesjonalizm. Wraz z całą rodziną dziękujemy panu ordynatorowi i pozostałym lekarzom, pani pielęgniarce Sylwii oraz pozostałym pielęgniarkom za cały trud pracy i poświęcenie dla pacjenta. Podziękowania również pragnę złożyć moją mamą, która

wraca powoli do zdrowia (...).

>> **Malwina Zarychta:** Ogromne podziękowania dla oddziału ginekologicznego za uratowanie życia mojego kochanego synka Gustawa.

>> **Ernest Pospieszala:** Rok temu była niepewność i strach o życie i zdrowie Martyny i Konrada. Dziś Konrad kończy rok i jest zdrowym, kochanym chłopcem.

**DEKERTA 1**

**Wydawca:**  
Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o.  
ul. Dekerta 1  
tel. 95 733 12 00/93 733 12 22  
sekretariat@szpital.gorzow.pl

**Kontakt do redakcji:**  
tel. 95 733 12 20  
redakcja@szpital.gorzow.pl

**Skład i layout:**  
Marcin Klimczak  
www.starparts.pl  
biuro@starparts.pl



Fot. Małgorzata Kocik

Operuje zespół urologiczny. Na pierwszym planie lek. Marcin Gałęski i pielęgniarka Krystyna Maj-Helicka. W tle, przy konsoli chirurga, dr Piotr Petrasz



Fot. Aleksandra Szymańska

Zielonogórzanin Jan Giebień już dzień po skomplikowanym zabiegu mógł wrócić do domu. To dzięki operacji z użyciem robota

# Nasz robot da Vinci operuje bez przerwy

Jan Giebień z Zielonej Góry już dwa razy był operowany laparoskopowo. Kolejna operacja nie wchodziłaby w grę, gdyby nie robot da Vinci. - Przedwczoraj zostałem przyjęty do szpitala, dziś wychodzę - mówił pan Jan po zabiegu. Był kolejnym pacjentem, któremu nasi lekarze pomogli, używając robota.

Po trzech tygodniach od pierwszej operacji z zastosowaniem robota da Vinci (17 maja) dr Piotr Petrasz i jego zespół mieli na koncie osiem zabiegów. Ósmym pacjentem był właśnie Jan Giebień. Choć przeszedł skomplikowaną prostatektomię (usunięcie zaatakowanej nowotworem prostaty), dzień po operacji mogliśmy rozmawiać. - Czuję się bardzo dobrze. Czytałem o robocie da Vinci, ale rzeczywistość przeszła najsmielwsze oczekiwania. Jestem też pod wrażeniem organizacji pracy na bloku

**- W naszych warunkach da Vinci będzie używany głównie do zabiegów z zakresu nowotworów raka jelita grubego - mówi lek. Maciej Skrzypek, kierownik Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z Pododdziałem Chirurgii Naczyniowej**

operacyjnym - mówił pan Jan.

## Urolodzy jak załoga samolotu

Pacjenta operował dr Piotr Petrasz, ordynator Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej. Specjalista nie ukrywa, że pana Jana uratowała możliwość użycia robota chirurgicznego. - Operacja wycięcia prostaty po dwóch wcześniejszych zabiegach laserowych, a pacjent dwukrotnie miał laserową waporizację gruczolaka prostaty, jest bardzo trudna. Użycie robota, po pierwsze, umożliwiło za-

bieg, po drugie - zdecydowanie go ułatwiło - mówi dr Petrasz.

Od połowy maja na szpitalnym bloku operacyjnym siada przy konsoli nowoczesnego robota i w ten sposób - nawet nie zbliżając się do stołu operacyjnego - wykonuje skomplikowane zabiegi prostatektomii radykalnej pacjentom, u których zdiagnozowano nowotwory.

Dr Piotr Petrasz, lek. Marcin Gałęski - jako asysta - oraz pielęgniarski instrumentariuszki Krystyna Maj-Helicka i Katarzyna Kowalska to pierwszy w naszym szpitalu zespół specjalizujący się w operacjach z robotem. Zarówno lekarze jak i pielęgniarki musieli przejść wielogodzinne szkolenia. Teraz działają niczym załoga samolotu. - Na tym etapie już dzielimy się czynnościami. Pracujemy z pielęgniarkami z bardzo dużym doświadczeniem laparoskopowym, które

uwielbiają tę robotę! - mówi dr Petrasz.

## Drużyna chirurgów

Z początkiem czerwca szpital zyskał drugi zespół operujący z robotem da Vinci. To chirurdzy Maciej Skrzypek i Marek Nowak. Specjaliści zdali egzamin w belgijskim Melle, gdzie działa Światowe Centrum Chirurgii Robotycznej.

- Tworząc oddział niemal od podstaw, wraz z zespołem, postawiliśmy na rozwój laparoskopii. Jest mniej inwazyjna od klasycznych zabiegów i bardziej przyjazna dla pacjentów. Teraz powiększył się nam zespół lekarski do wykonywania zabiegów przy pomocy robota chirurgicznego. W naszych warunkach da Vinci będzie używany głównie do zabiegów z zakresu nowotworów raka jelita grubego - mówi lek. Maciej Skrzypek, kierownik Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej z Pododdziałem Chirurgii Naczyniowej.

CZYTAJ TEŻ NA STR. 8



Fot. Małgorzata Kocik

Dr Piotr Petrasz jako pierwszy w naszym szpitalu operował robotem



Fot. Archiwum prywatne

Lekarze Maciej Skrzypek (pierwszy z prawej) i Marek Nowak (drugi od lewej) egzamin z obsługi robota zdali w belgijskim Melle

# W ciągu sześciu lat zainwestujemy prawie Centrum Geriatrii czy Centrum Opieki na

Fot. WSZW w Gorzowie



## 210 mln zł

przeznaczmy łącznie na szereg inwestycji, w tym termomodernizację budynków szpitalnych przy ul. Dekerta. Zmieni się układ głównego, ponad 30-letniego zielonego budynku. Generalny remont umożliwi urządzenie centrum poradni ambulatoryjnych i centrum diagnostyki z prawdziwego zdarzenia. Zmieni się wygląd, warunki i funkcja najstarszych części szpitalnego kompleksu przy ul. Dekerta.

## 482 mln zł

będą kosztować inwestycje

## 30 mln zł

wydamy na infrastrukturę energetyczną, ciepłowniczą, przeciwpożarową i gospodarkę odpadami. 5 mln zł zainwestujemy w bezpieczeństwo przeciwpożarowe w Zakładzie Leczniczym przy ul. Walczaka. Energetyczna rewolucja już się zresztą zaczęła. Pod koniec roku szpital sam będzie produkował prąd na własne potrzeby. To dzięki unowocześnieniu szpitalnej kotłowni i zakupowi nowoczesnego silnika gazowego z generatorem prądu, kupnie kotła parowego z wytwornicą pary do silnika gazowego, budowie stacji transformatorowej oraz niezbędnych instalacji technologicznych.

## 15 mln zł

to koszt urządzenia Centrum Zdrowia Psychicznego w kompleksie przy ul. Walczaka. Dziś pracuje ono w ramach ogólnopolskiego pilotażu. Planujemy je zmienić w stałą placówkę. Natomiast 12 mln zł wydamy na Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, m.in. z oddziałem psychiatrycznym i dziennym.

## 17 mln zł

pochłonie budowa od podstaw Stacji Dializ z 36 stanowiskami. Nowa część szpitala (po Ośrodku Radioterapii czy pawilonie OIOM-u oraz Kliniki Hematologii) powstanie za wybudowanym właśnie Pododdziałem Diennej Chemioterapii.

## 80 mln zł

wydamy na wymianę zużytej i przestarzałej aparatury medycznej. Na bieżąco inwestujemy w sprzęt, w tym wysokospecjalistyczny jak robot chirurgiczny da Vinci, ale potrzeby szpitala są ogromne.

Fot. WSZW w Gorzowie



## 30 mln zł

zainwestujemy w unowocześnienie szesnastu sal operacyjnych i utworzenie dwóch hybrydowych sal operacyjnych. Myślą o rozwoju chirurgii robotycznej. Tę inwestycję – wraz z inwestycją w pomieszczenia diagnostyki - nazwalibyśmy: adaptacją pomieszczeń szpitalnych na potrzeby bezpośredniej opieki nad pacjentami.

# le pół miliarda! Zbudujemy Stację Dializ, ad Dzieckiem. Co jeszcze planujemy?

## 8 mln zł

Wyślemy wszystkie  
do szpitala

## 8 mln zł

wydamy na Centrum Opieki Okulistycznej, które zajmie się diagnozowaniem i leczeniem (także operacyjnym) pacjentów. Już teraz nasz Oddział Okulistyczny dysponuje m.in. jednym z najnowocześniejszych w Polsce aparatów OCT do badania przedniego odcinka oka, m.in. przy diagnostyce jaskry i badaniu rogówki. To dopiero wstęp do stworzenia nowoczesnego ośrodka.



Fot. Wszw w Gorzowie

## 10 mln zł

planujemy wydać na Centrum Geriatrii (ul. Walczaka), które będzie zapewniało diagnostykę demencji, miało oddział i poradnię geriatryczną, rehabilitację i inne formy opieki dziennej oraz środowiskowej. Do tego - szkolenia dla rodzin i opiekunów osób dotkniętych chorobami wieku podeszłego.

## 37 mln zł

będzie kosztowało urządzenie Centrum Opieki nad Dzieckiem, na które złożą się: dziecięcy Szpitalny Oddział Ratunkowy, chirurgia dziecięca i pediatria, urządzone i rozmieszczone w ten sposób, żeby zapewnić kompleksową diagnostykę i opiekę małym pacjentom.

## 20 mln zł

to koszt nowoczesnego centrum diagnostyki molekularnej, patomorfologicznej i laboratoryjnej. Bez takiego „zaplecza” trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie nowoczesnego szpitala.

## 8 mln zł

ma kosztować Centrum Telemedycyny przy ul. Walczaka, które będzie zapewniało zdalną opiekę medyczną, pozwalającą na stałe monitorowanie stanu zdrowia i wykonywanie poza szpitalem badań kontrolnych i profilaktycznych. Dzięki temu będzie szansa na objęcie opieką większej grupy pacjentów niż obecnie.



Fot. Pixabay.com

ci sal  
owych z  
część  
czenia  
eszczeń  
eki nad



# Nie bój się badać!

Rak jelita grubego, rak szyjki macicy, guzy w obrębie głowy i szyi - to jedne z najczęściej diagnozowanych nowotworów. Szpital realizuje programy profilaktyczne, które pozwalają zapobiegać chorobom. Kto może skorzystać z darmowych badań?

- Wykonując kolonoskopię, podbijamy pacjentowi gwarancję zdrowia na 8-10 lat - mówi żartobliwie lek. Piotr Szulc, szef szpitalnej Pracowni Endoskopowej. Wyjaśnia, że rak jelita grubego rośnie bardzo powoli, dlatego badanie zrobione raz na parę lat, daje pacjentom i lekarzom wystarczająco dużo czasu, żeby zareagować.

## To nie takie straszne

Pracownia Endoskopowa realizuje program badań przesiewowych raka jelita grubego. Kolonoskopię w ramach programu zrobimy bez skierowania (ważne: za darmo dostaniemy preparat, który trzeba zażyć przed badaniem). - Wiele osób obawia się tego badania. Niepotrzebnie, co potwierdzają pacjenci, którzy mają je już za sobą - mówi pielęgniarca Sylwia Bartczak.



Zdjęcie: Aleksandra Szymańska

- Róbcie badania profilaktyczne - zachęca zespół Pracowni Endoskopowej, która zajmuje się m.in. profilaktyką raka jelita grubego. Od lewej: Sylwia Bartczak, Aleksandra Cieślak (stoi), lek. Piotr Szulc i Anna Lewandowska (brakuje lek. Przemysława Dunowskiego)

Nowotwory jelita grubego zajmują drugie miejsce wśród chorób nowotworowych w Polsce i drugą pozycję na tragicznej liście przyczyn zgonów. Dlatego Pracownia Endoskopowa od czerwca jest jednocześnie częścią szpitalnego Centrum Kompetencji Raka Jelita Grubego. Ma ono zwiększyć wykrywalność nowotworu we wczesnych stadiach, objąć pacjentów kompleksową diagnostyką i leczeniem. Centrum mogą tworzyć szpitale, które mają m.in. co najmniej dwóch lekarzy specjalistów chirurgów lub

chirurgów onkologicznych (w ostatnim roku kalendarzowym muszą oni przeprowadzić co najmniej 15 zabiegów usunięcia nowotworu, wykorzystując m.in. techniki laparoskopowe).

## Niepokojąca chrypa

- Utrzymująca się chrypa, a już ból przy połykaniu czy zaburzenia oddychania, szczególnie u palaczy, to sygnały alarmowe! - przestrzega Maciej Kobercki. W Wojewódzkiej Przychodni Laryngologicznej, którą kieruje - wraz z innymi specjalistami - realizuje

drożność nosa, ból w trakcie połykania lub problemy z połykaniem.

Nowotwory w obrębie głowy i szyi (np. języka, krtani, gardła) dotyczą - według danych Ministerstwa Zdrowia - 11 tys. osób rocznie.

## Program dla pań

Równie alarmujące są statystyki dotyczące raka szyjki macicy. Rocznie wykrywa się go u około 3 tys. kobiet. Tymczasem regularne badania pozwalają wychwycić zmiany we wczesnym - uleczalnym - stadium choroby. - Rozmaz cytologiczny, pobrany podczas badania, trafia do naszej pracowni. Preparat jest poddawany barwieniu, potem obróbce i ocenie - wyjaśnia Katarzyna Czaplą, szefowa szpitalnej Pracowni Cytologii Ginekologicznej. Tutaj specjalistki od diagnostyki praktyczne nie odrywają oczu od mikroskopów. - Wykrycie nowotworu to kłeska profilaktyki, w której przecież chodzi o to, żeby zapobiec chorobie - mówi dr n. med. Teresiński, kierownik Zakładu Patomorfologii. To m.in. do dra Teresińskiego trafiają wszystkie dodatnie (czyli rozpoznające nowotwór) wyniki cytologii.

## DLA KOGO BADANIA

### ■ Program wykrywania nowotworów głowy i szyi

- dla osób 40-65 lat, z grupy ryzyka  
- dla osób 40-65, które nie są w grupie ryzyka, ale przez ponad 3 tygodnie zmagają się z chrypką czy innymi z listy objawów

Gdzie? Wojewódzka Przychodnia Laryngologiczna w Ośrodku Radioterapii, poniedziałki, 15.00-19.00, wtorki, 8.00-12.00 i 13.00-16.00, czwartki 15.00-19.00, tel. 95 733 18 10 lub rejestracja@szpital.gorzow.pl

### ■ Profilaktyka raka szyjki macicy

- dla kobiet 25-69 lat,  
- raz na trzy lata lub co roku dla kobiet z grupy ryzyka  
Gdzie? Poradnia Ginekologiczno-Położnicza i Patologii Sutka, budynek główny szpitala (ul. Dekerta 1, przy wejściu w lewo), poniedziałek, 8.30-14.30, środa i piątek, 10.00-14.00, tel. 95 733 18 90, rejestracja@szpital.gorzow.pl

### ■ Program badań przesiewowych raka jelita grubego

- dla osób 50-65 lat  
- dla osób 40-65 lat, gdy ktoś z krewnych choruje na raka jelita grubego  
- raz na 10 lat  
Gdzie? Pracownia Endoskopowa (poziom -1 szpitala, z Izby Przyjęć korytarzem w lewo), rejestracja od poniedziałku do piątku, 8.00-14.30, tel. 512 463 661, rejestracja@szpital.gorzow.pl



W Pracowni Cytologii Ginekologicznej oczu od mikroskopów nie odrywają (od lewej): Katarzyna Czaplą, Gabriela Dombek i Małgorzata Polak-Bąk



Zespół Wojewódzkiej Przychodni Laryngologicznej w akcji. Od lewej: Michał Wargin, Marek Sobecki, Mateusz Stępiński (przeprowadza badanie), Maciej Kobercki i Ewa Szulc-Gola



Fot. Aleksandra Szymańska

Mirosław Dyjak i Tadeusz Popiński byli jednymi z pierwszych pacjentów nowo wybudowanego Pododdziału Diennej Chemioterapii

## Dzienna chemioterapia, nowy OIOM, Pracownia Żywienia Pozajelitowego

- Poprzedni oddział to była klitka. Tu jest przestrzeń! - mówi Mirosław Dyjak, jeden z pacjentów nowego Pododdziału Diennej Chemioterapii. Zbudowany od podstaw pawilon to część Kliniki Hematologii, która też zyskała nową siedzibę.

**Klinika Hematologii, powiększona o 15 łóżek, zyskała pododdziały: ostrych białaczek i przeszczepowy, z salami chorych dostosowanymi do wyjątkowych warunków, jakich wymaga leczenie**

Pododdział Diennej Chemioterapii to nowe skrzydło szpitala (od strony bazy pogotowia lotniczego). Pierwszych pacjentów przyjął z końcem maja. - Dużo miejsca. Bez porównania ze starym oddziałem - mówi Mirosław Dyjak. - Fotele bardzo wygodne - chwali Tadeusz Popiński.

### 32 miejsca dla pacjentów

Pododdział jest częścią działającą w szpitalu Kliniki Hematologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Umieszczenie dziennej chemioterapii w nowym pawilonie, połączonym z głównym bu-

dynkiem lecznicy, pozwala pacjentom wygodnie i bezpiecznie dotrzeć na kurację - nie muszą już przechodzić m.in. przez inne oddziały hematologii.

Pododdział to m.in. sala z 32 stanowiskami do chemioterapii, pomieszczenie do kompletowania leków, 3 gabinety lekarskie i 2 zabiegowe oraz poczekalnia dla 50 pacjentów. Budowa kosztowała ponad 5 mln zł, z czego 3 mln zł to dotacja Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze.

### Pawilon OIOM-u i kliniki

Samodzielny budynek zyskała również sama Kli-

nika Hematologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zajęła ona dwie kondygnacje ukończonego właśnie pawilonu medycznego dla Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Kliniki Hematologii i Banku Komórek Macierzystych. OIOM w nowym miejscu działa już od końca maja. Większy (łącznie ma 22 łóżka), nowoczesny i wyposażony.

Natomiast Klinika Hematologii, powiększona o 15 łóżek, zyskała pododdziały: ostrych białaczek i przeszczepowy, z salami chorych dostosowanymi do wyjątkowych warunków, jakich wymaga leczenie hematologiczne, w tym przeszczepianie komórek macierzystych. Na potrzeby tego ostatniego powstał zresztą pierwszy w regionie Bank Komórek Macierzystych. Pawilon dla OIOM-u i Kliniki Hematologii kosztował prawie 44 mln zł. Budowę sfi-

nansował szpital i Urząd Marszałkowski (przekazał ponad 18 mln zł).

### Pierwsza w regionie

Z początkiem czerwca ruszyła też pierwsza w regionie Pracownia Żywienia Pozajelitowego. Za ponad 700 tys. zł została urządzona w szpitalnej aptece. - Naszymi pacjentami będą głównie noworodki, które na świat przychodzą z masą urodzeniową ok. 500-600 gramów i z powodu braku odruchu ssania trzeba je odżywiać dożylnie - mówi Karolina Gaweł, kierownik szpitalnej apteki. Uruchomienie pracowni pozwoli przygotowywać - w warunkach sterylnych - mieszanki żywieniowe dla dzieci, ale też uzupełniać witaminami i mikroelementami posiłki dla dorosłych, których żywienie przez przewód pokarmowy jest niemożliwe lub niewystarczające.

## „Klikasz” i sprawdzasz wyniki albo zapisujesz się do lekarza

Internetowe konto pacjenta szpitala pozwala zarejestrować się do wielu poradni. Bez wychodzenia z domu. Nie wstając od komputera można też mieć dostęp do wyników badań.

- Korzystam już z bankowości elektronicznej, a ze staram się być na bieżąco, pomyślałam o koncie pacjenta - mówi pani Lidia, która wzięła udział w naszej akcji. Wszystkim, którzy się zgłosili, pomogliśmy założyć internetowe konto pacjenta.

Dlaczego warto je mieć? Po pierwsze, ułatwia ono rejestrację do wielu poradni, w tym pulmonologicznej dla dzieci, poradni urologicznej dla dzieci, Poradni Chorób Naczyń, gastrologicznej, preluksacyjnej, chirurgii dziecięcej i Wojewódzkiej Przychodni Laryngologicznej, leczenia bólu i Wojewódzkiej Przychodni Urazowo - Ortopedycznej. - Do tej listy właśnie dołączyła poradnia ginekologiczna i Poradnia Nefrologiczna dla Dorosłych - informuje Barbara Kasperska, kierownik ds. funkcjonowania poradni, rejestracji i pracowni szpitalnych.

Szpitalne konto to również szybki dostęp do wyników badań i ich opisów.

### KONTO KROK PO KROKU

1. Wejdź na stronę [szpital.gorzow.pl](http://szpital.gorzow.pl) i kliknij w e-rejestrację
2. Wybierz opcję: załóż konto i wypełnij formularz
3. Na podany adres mailowy przyjdzie informacja, żeby potwierdzić konto w szpitalu (sprawdź, czy komunikat nie trafił do SPAMU)
4. Z dowodem osobistym przyjdź potwierdzić konto, np. w punkcie wydawania wyników albo rejestracji Ośrodka Radioterapii
5. Możesz też od razu przyjść po kod weryfikacyjny i w ciągu 14 dni założyć konto

Znajdziemy tu jeszcze tzw. wypis, czyli kartę informacyjną z leczenia szpitalnego. Warto pamiętać, że ten dokument, wystawiony internetowo, ma taką samą moc jak oryginał.

Założenie konta to kilka minut przy komputerze. Tyle że podane informacje wymagają jednorazowego potwierdzenia tożsamości właściciela konta. To proste, wystarczy - przy okazji wizyty w szpitalu - poprosić o jednorazowy kod weryfikacyjny i skorzystać z niego w ciągu 14 dni od pobrania. Kod dostaniemy np. w punkcie wydawania wyników czy w rejestracji Ośrodka Radioterapii.



Fot. Aleksandra Szymańska

Barbara Kasperska (pierwsza z lewej) i Dorota Stopyra pomagały założyć konto pani Lidii (w środku), która przyszła na nasz dzień otwarty



# Onkolodzy bez kolejki

Na pierwszą wizytę w poradni onkologicznej pacjenci dostaną się praktycznie z marszu. Trzeba się tylko zarejestrować. Nie potrzebujemy do tego skierowania.

Wojewódzka Poradnia Onkologiczna (działa w Ośrodku Radioterapii) przyjmuje codziennie. Stałe dyżury mają tu: prof. Tomasz Byrski oraz lekarze Krzysztof Marzewski i Piotr Plecka. W organizowanych regularnie konsultacjach biorą udział także inni specjaliści.

## Bez czekania

- Każdy, kto zauważy u siebie niepokojące zmiany, może się zarejestrować do poradni - mówią nasi specjaliści. Warto oczywiście wcześniej skonsultować się z lekarzem rodzinnym (być może uzna, że wizyta u onkologa nie jest potrzebna), jednak do poradni nie potrzebujemy skierowania. Co ważne, na pierwszorazową wizytę onkologiczną nie będziemy czekać. - Rejestrujemy na bieżąco, a czas oczekiwania na konsultację ze specjalistą nie przekracza tygodnia od rejestracji - informuje Barbara Kasperska, kierownik ds. funkcjonowania poradni, rejestracji i pracowni szpitalnych.

## Leczenie od a do z

Poradnia zapewnia kompleksową opiekę nad pacjentami. Jej działalność obejmuje m.in. kwalifi-

kację do leczenia onkologicznego (chemioterapia, radioterapia czy leczenie objawowe), ocenę odpowiedzi na leczenie, długoterminową obserwację pacjentów po leczeniu onkologicznym, w wybranych przypadkach prowadzi chemioterapię ambulatoryjną, hormonoterapię pacjentek leczonych z powodu raka piersi i pacjentów leczonych z powodu raka prostaty, kwalifikuje do leczenia onkologicznego, sprawuje opiekę poopercyjną nad chorymi operowanymi z powodu nowotworów narządu rodowego, wykonuje diagnostykę (biopsje) zmian podejrzanych o charakter nowotworowy, realizuje drobne zabiegi chirurgiczne (diagnostyczno-lecznicze). Do poradni można się też zgłosić po zaświadczenie o stanie zdrowia, skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne czy wnioski np. na protezy piersi, peruki lub zaopatrzenie stomijne.

## UMÓW SIĘ NA WIZYTĘ

Do onkologa rejestrujemy się pod numerem 95 7331 810 lub 95 7 331 890 lub wysyłając mail na adres: rejestracja@szpital.gorzow.pl. Można też przyjść do rejestracji w Ośrodku Radioterapii. Prof. Tomasz Byrski przyjmuje we wtorek, 15.00-18.30; lek. Krzysztof Marzewski, od poniedziałku do piątku, 8.00-15.00; lek. Piotr Plecka, wtorek, środa, czwartek, 15.00-18.30.



W poradni stałe dyżury mają specjaliści: (od lewej) lek. Piotr Plecka, prof. Tomasz Byrski i lek. Krzysztof Marzewski

# Co warto wiedzieć o robocie chirurgicznym da Vinci



Da Vinci to trzy zasadnicze części, w tym tzw. wózek pacjenta (ang. patient cart), czyli kolumna z ramionami, która bezpośrednio pracuje przy pacjencie. Cztery ramiona robota mają po kilka stawów, które pracują w różnych osiach. Co ważne, umieszczono w nich około 160 zminiaturyzowanych komputerów! Za każdą czynność odpowiada osobny komputer.



Fot. Aleksandra Szymańska

Tylko w tym roku nasi lekarze zamierzają przeprowadzić 100-150 operacji z użyciem robota, głównie w obszarze nowotworów prostaty, jelita grubego oraz onkologicznej chirurgii ginekologicznej. Operacje z użyciem robota przeprowadza już zespół oddziałów urologii i chirurgii, lada moment dołączy do niego zespół oddziału ginekologicznego. Co ciekawe, na świecie średnio co 26 sekund jest przeprowadzany zabieg z wykorzystaniem robota da Vinci - tak wynika z szacunków amerykańskiego producenta, firmy Intuitive Surgical. Najwięcej operacji przeprowadza się w Stanach Zjednoczonych, gdzie jeden robot przypada na około 90 tys. mieszkańców. W Polsce - jeden na 3,4 mln. Roboty ma 14 ośrodków medycznych, w tym tylko 9 tak nowoczesnego co szpital w Gorzowie.

Wózek wizyjny (ang. vision cart) to serce systemu, czyli komputer, procesor i monitor. Kolejny element to konsola chirurga. Lekarz operator nie stoi przy stole, ale steruje końcówkami robota przy konsoli. Umożliwia ona wyświetlenie trójwymiarowego obrazu narządu nawet w 16-krotnym powiększeniu. - Gdy robot jest już zadokowany, podłączony, narzędzia wprowadzone, odchodzę od stołu, zdejmuję sterylny strój, bo nie muszę go mieć, i siadam do konsoli. Co ciekawe, w każdej chwili mogę zrobić przerwę, a urządzenie jest tak skonstruowane, że w momencie gdy wyjmę głowę z konsoli, ono się „zamraża” - wyjaśnia dr Piotr Petrasz.



Fot. Materiały firmy Synektik

Wrz z dostawą i montażem robota w lecznicy rozpoczął się proces certyfikacji, którego efektem było potwierdzenie umiejętności i doświadczenia zespołów chirurgicznych obsługujących robota.

Urodzili zdawali egzamin w Berlinie. Chirurgi - w Belgii. W międzyczasie robot „przeprowadził się” z sali treningowej na blok operacyjny. Artur Ostrowski, prokurent firmy Synektik, jedynego w Polsce dystrybutora systemu robotycznego da Vinci: - Gorzowski szpital jest jednym z czterech ośrodków w kraju - po Wojskowym Instytucie Medycznym na Szaserów w Warszawie, Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie oraz Wielkopolskim Centrum Onkologii w Poznaniu - który świadczy kompleksowe usługi medyczne dla pacjentów nowotworowych.



Fot. Małgorzata Kocik

Projekt „Wdrożenie robotycznych systemów wsparcia zabiegów chirurgicznych na Głównym Bloku Operacyjnym Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o. - Etap I” jest dofinansowany z Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020.

